

Wystąpienia Prezydentów Polski, Francji oraz Kanclerza Niemiec z okazji 250-lecia Placu Stanisława

WYSTĄPIENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
ALEKSANDRA KWAŚNIEWSKIEGO
PODCZAS SPOTKANIA W NANCY, 19 MAJA 2005 ROKU

Stając tu w Nancy, na pięknym Placu Stanisława, odczuwam wdzięczność i wzruszenie.

W tym miejscu spotykają się bowiem różne wątki historii, wspólnej historii Polski i Francji, historii wspólnej Europy.

Plac stworzył przed 250. laty oświeceniowy władca lotaryńskiego księstwa, przedtem król Rzeczypospolitej, nasz rodak – Stanisław Leszczyński.

Właśnie w Lotaryngii, znalazło swoje miejsce wiele tysięcy Polaków, którzy przed laty przybyli w poszukiwaniu pracy do kopalń i hut. Pragnę podziękować mieszkańcom waszego regionu za serdeczne przyjęcie polskich emigrantów i sąsiedzką pomoc, dzięki której moi rodacy mogli tu zacząć nowe życie. Raduje mnie, że Lotaryngia współpracuje ze wschodnim regionem Polski – Lubelszczyzną, Nancy łączy z Lublinem partnerski związek miast. Wiem, że mieszkańcy Lublina, przedstawiciele tego miasta są również dzisiaj wśród nas. Na uniwersytecie w Nancy prężnie działa Instytut Polonistyki i Bohemistyki. Ta ziemia z czcią przechowuje pamięć polskiego czynu zbrojnego podczas II wojny światowej: bohaterskich walk żołnierzy I Dywizji generała Ducha – pod Dieuze, Lagarde i Sarrebourgim.

Szczególna moc polsko-francuskich więzów, tak silnie odczuwana w Lotaryngii, łączy nasze dwa kraje przez Niemcy, tworząc swoisty trakt, który okazał się naturalną drogą współpracy naszych państw w Trójkącie Weimarskim.

Nasz pierwotny cel – współdziałanie na rzecz rozszerzenia Unii Europejskiej – został spełniony.

1 maja 2004 roku rodzina państw unijnych powiększyła się z piętnastu do dwudziestu pięciu. Dla nas, którzy przez wiele lat żyliśmy po drugiej stronie żelaznej kurtyny, oznaczało to faktyczne i ostateczne zwycięstwo następców II wojny światowej. Dla Unii Europejskiej poszerzenie to było ożywym wzmocnieniem, wynikającym z faktu, że – jak mówił nasz wielki rodak Jan Paweł II – Europa może wreszcie oddychać oboma płucami, wschodnim i zachodnim.

Panie Prezydencie Francji, Panie Kanclerzu Federalny, jeszcze raz dziękujemy w imieniu Polski za wsparcie i życzliwość, jaką Francja i Republika Federalna okazywały Polsce na naszej drodze do Unii Europejskiej.

Chcę tu powiedzieć w Nancy, że ten pierwszy rok naszej obecności w Unii to historia sukcesu, to historia skorzystania z wielkiej szansy, jaką jest nasza obecność w strukturach Unii. Cieszymy się, że możemy podzielić się z wami tymi dobrymi wiadomościami. Przed nami nowe, wspólne wyzwania. Unia chce i musi być silniejsza ekonomicznie, lepiej zorganizowana, bardziej liczyć się w polityce światowej. Jestem przekonany, że nasza dobra współpraca w ramach Trójkąta Weimarskiego umacnia całą Unię, nadaje dynamikę niezbędnym zmianom. Spotykamy się tu na kilka dni przed ważnym wydarzeniem, nie tylko dla Francji, ale i całej Europy. Oto będziecie decydować w sprawie Traktatu Konstytucyjnego Europy. Polska wierzy, że Francja powie „tak” dla tego Traktatu. Europa potrzebuje Francji, Polska ufa, że Francja – współarchitekt integracji europejskiej, motor wielkich przemian, współtwórca rozszerzenia UE powie „tak” dla dobrej przyszłości wspólnej, silnej, solidarnej Europy.

Drodzy Państwo! Mądry filozof, król Stanisław, pozostawił po sobie dzieła, które przetrwały jego panowanie, z pożytkiem służyły kolejnym pokoleniom, a obszarem oddziaływania daleko przekroczyły granice księstwa. To dobre przesłanie dla nas, żyjących w trzecim tysiącleciu.

*Vive Nancy, vive la France, vive l'Allemagne,
vive la Pologne, vive l'Europe.*